

Przedpłata
wraz
z przesłanką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 24.

Dnia 22. Grudnia 1881.

VIII. rocznik.

Treść: Sprawozdanie Patrona. — Protokół z VII. Walnego Zgromadzenia delegatów Związku. — Rachunki towarzystw zaliczkowych za listopad 1881. — Korespondencye: z Drohobycza, z Brzeżan. — Ruch stowarzyszeń. Wydział Związku. Komisya funduszu zaopatrzenia. Okólnik Banku „Slavia“. — Od Administracyi.

Sprawozdanie Patrona Związku

z czynności za czas od 1. października 1880. do
30. listopada 1881.

Przystępując do zdania sprawy z czynności w roku ubiegłym, pozwalam sobie wypowiedzieć parę słów o znaczeniu i stanowisku naszych stowarzyszeń pod względem ekonomicznym i społecznym. Jakkolwiek formę prawną spółek naszych przyjęliśmy z zagranicy — to jednak nie byliśmy wcale niewolniczymi naśladowcami zagranicznych wzorów, lecz zastosowaliśmy i wewnętrzne urządzenie i zakres działania spółek do naszych potrzeb i interesów. Śmiało też twierdzić możemy, iż instytucye te, uważane w pierwszych chwilach rozwoju jako importowany, obcy wynalazek, stały się z biegiem czasu tak żywotną częścią społecznego organizmu, że każda działalność ekonomiczna, na szersze rozmiary podjęta, z temi instytucjami liczyć się musi. Oparte na niespożytych zasadach wzajemności i pomocy własnej — stowarzyszenia nasze, rozpoczynając działanie z nader słabymi zasobami, wzrastają co roku w siły — zyskują coraz więcej zaufania i uznania. Nawet przeciwne im dążenia, jak dotychczas przynajmniej, ten tylko miały skutek, że stowarzyszenia nasze z walki wychodziły zwycięzko, a dodatnie ich strony w tém pełniejszym występowały świetle. Nic dziwnego więc, że takie powodzenie zachęcić musiało wielu do podjęcia próby, czyli pod pokrywką firmy instytucyi, cieszących się sympatją powszechną, nie da się prowadzić rzemiosło wyzyskiwania. Czuwać nam też trzeba usilnie nad tém, aby takie szalbiercze dążności wcześniej zdemaskować i ostrzegać przed nadużyciem.

Rok ubiegły przyniósł nam dawno oczekiwaną i usilnie żadaną nowellę podatkową. Jakkolwiek życzeń naszych nie zupełnie uwzględniono, to jednak starania podjęte w celu złagodzenia ciężarów podatkowych nie były bezowocne. A koncesye w tym względzie uczynione sto-

warzyszeniom przez Rząd i Radę państwa nie czemu innemu zawdzięczyć należy, jak ogólnemu przeświadczeniu o pożytecznej działalności naszych stowarzyszeń.

Zaufanie, okazywaue stowarzyszeniom zaliczkowym, znalazło najwymowniejszy wyraz w nader wielkim wzroście wkładek na rachunek bieżący. Z miesięcznych wykazów, ogłaszanych w „Związku“, łatwo się przekonać jak znaczny, a ciągły jest postęp w tym kierunku. Już dziś mamy wiele stowarzyszeń, których wkładki na rachunek bieżący, obok udziałów, stanowią fundusz obrotowy, zupełnie prawie wystarczający potrzebom miejscowym, tak, iż pożyczki zaciągnięte z innych zakładów są pomocniczym tylko zasobem, lub rezerwą na wypadki nieprzewidziane.

Wobec tak pomyślnego wzrostu funduszu obrotowego z źródeł miejscowych napływającego, nie przyniosła żadnej szkody rozwojowi stowarzyszeń ta okoliczność, że uchwała ostatniego ogólnego zgromadzenia względem utworzenia centralnej instytucyi finansowej dla stowarzyszeń, wykonaną być nie mogła. Spełniając polecenie ogólnego zgromadzenia ułożyłem statut spółki komandytowej, a po uchwaleniu tego statutu przez Wydział Związku, rozesłałem stowarzyszeniom, z wezwaniem o deklarowanie udziałów. Zgłosiło się z chęcią przystąpienia 26 stowarzyszeń z 73. udziałami po 300 zł., suma więc deklarowanych wkładek udziałowych wynosiła 21.900 zł., a na poczet tej sumy kwotę 9.300 zł. na moje ręce gotówką nadesłano. Skutek więc nieodpowiedział oczekiwaniom. Jeszcze trudniej było z pozyskaniem osób odpowiednich na spółników firmowych. Ostatecznie więc nie pozostało mi nic innego, jak zwrócić stowarzyszeniom nadesłane udziały, co komisya wybrać się mająca dla zbadania rachunków sprawdzić raczy.

Jest też jednomyślném przekonaniem Wydziału Związku, że po tej próbie nie wypada już ponawiać usiłowań celem utworzenia samoistnej instytucyi centralnej dla stowarzyszeń, zwłaszcza, gdy różne źródła kredytu, o ile takowego zapotrzebuja, są im otwarte.

Bank Austro-węgierski udzielał kredytu wekslowego tak miejscowym, jak i zamiejscowym stowarzyszeniom; Gal. kasa oszczędności, gdy jej Ministerstwo wzbronilo udzielać kredytu na skrypta, rozszerzyła eskont weksli stowarzyszeń do rozmiarów przedtém nieznanym, dając w ten sposób nowy dowód trwałej a niezachwianej zyczliwości dla rozwoju naszych stowarzyszeń. Stosunki lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego z innemi stowarzyszeniami rozszerzyły się znakomicie. Wobec tego więc utworzenie odrębnej centralnej instytucji okazuje się zbyt cennym.

Też same powody, t. j. napływ wkładek na rachunek bieżący do kas stowarzyszeń i ułatwienie uzyskania taniego kredytu w wymienionych tu zakładach, nakazywały nam wielką oględność w prowadzeniu rokowań z czeskim Bankiem „Slavia“ w Pradze, który oświadczył nam chęć udzielania kredytu stowarzyszeniom. Wprawdzie forma kredytu przez ten bank ofiarowanego t. j. w rachunku bieżącym, przedstawiała się jako pożądana dla stowarzyszeń, zwłaszcza dopóki istniał wspomniany zakaz ministeryalny, niedozwalający gal. kasie oszczędności udzielać towarzystwom kredytu na skrypta, lecz gdy ten zakaz orzeczeniem Trybunału adm. uchylony został, a nadto w rokowaniach z Bankiem „Slavia“ okazały się nieprzewidziane trudności, byliśmy zmuszeni oświadczyć temu Bankowi, że układ nie może przyjść do skutku.

Nieprzychylne rozporządzenia władz administracyjnych tak co do kredytu, udzielanego towarzystwom z kas oszczędności i towarzystw asekuracyjnych, jak też co do wkładek na rachunek bieżący, przez towarzystwa zaliczkowe przyjmowanych, stały się powodem licznych petycji do Sejmu z zażaleniem przeciw takiemu postępowaniu. W załatwieniu tych petycji ułożył poseł Bieliński swój referat, znany szanownym panom z naszego czasopisma, wykazujący szkodliwość tych zarządzeń administracyjnych. Referat ten nie mógł już przyjść pod uchwałę Izby.

Kwestya jednak uprawnienia towarzystw zaliczkowych do przyjmowania wkładek na rachunek bieżący od kogokolwiek, kwestya pierwszorzędnej doniosłości, zwłaszcza wobec wykazanego powyżej znaczenia tych wkładek dla funduszu obrotowego stowarzyszeń, została wyjaśniona w sposób pomyślny dla stowarzyszeń w odpowiedzi komisarza rządowego na moją interpelacyę. Z przyjemnością mogę tu skonstatować, że ta interpelacya popartą została podpisami najpoważniejszych posłów z wszelkich stronnictw Sejmu, co niewątpliwie przyczyniło się do uzyskania rychłej, a wyczerpującej odpowiedzi p. komisarza rządowego.

Niepośledniej też doniosłości dla stowarzyszeń była wniesiona do Sejmu kwestya założenia Banku krajowego. Potrzebę takiego zakładu stowarzyszenia nasze

od dawna uznały; zależało nam jednak wiele na tém, aby projektowany zakład utworzonym został z tendencyą przychylną dla stowarzyszeń. W tym kierunku więc występowaliśmy, a dotyczące poprawki, wnoszone przez posłów Goldmana i Romanowicza do przedłożonych Sejmowi zasadniczych postanowień statutu bankowego, zostały przez Sejm przyjęte. Kwestya zaś stosunku stowarzyszeń do Banku krajowego, przez Wydział Związku kilkakrotnie rozbiérana, będzie właśnie przedmiotem obrad tego szanownego Zgromadzenia.

Pomyślny rozwój stowarzyszeń tém większą nakazuje baczność nad prawidłową ich organizacyą i postępowaniem. Lecz w miarę wzrastającej liczby stowarzyszeń i rozszerzającego się zakresu ich działalności, niepodobnym okazuje się sprawowanie kontroli, Związkowi według statutu przekazanej, jedynie przez korespondencye i przez sporadyczne lustracye. Zeszłoroczne ogólne zgromadzenie uznało potrzebę zaprowadzenia stałych, okręgowych lustratorów. Wykonując tę uchwałę rozpiśałem wybory, a po ich przeprowadzeniu lustratorowie ustanowieni zostali, lecz mimo tego działalność ich nie weszła w życie. Przyczynę tego znajdujemy w niedostatecznych postanowieniach statutu i przedkładamy w tej mierze szanownemu Zgromadzeniu stosowne wnioski.

Kwestya utworzenia funduszu zaopatrzenia dla funkcyjaryuszów stowarzyszeń, przez Wydział Związku szczególowo rozbiérana, jest także postawiona na dzisiejszym porządku dziennym.

W sprawie zakładania nowych towarzystw zaliczkowych, starałem się postępować z wszelką oględnością. Że w tym kierunku nie czyniono zbyt cennych wydatków i prób, przekonuje ta okoliczność, iż z wyznaczonego na ten cel w budżecie, przez poprzednie zgromadzenie uchwalonym, funduszu 300 zł. w. a. wynoszącego, nawet połowa zużyta nie została. Parę nowych towarzystw powstało nawet bez interwencji naszego delegata, co świadczy niewątpliwie o uznaniej już potrzebie takich instytucji. Niepodobna zaś zaniechać wszelkich dalszych usiłowań na tém polu, pomimo nieraz już doznanego zawodu, gdyż mamy liczne jeszcze powiaty, w których nie ma wcale towarzystw zaliczkowych, a daleko nam jeszcze do spełnienia życzenia, zawartego w uchwale jednego z poprzednich ogólnych zgromadzeń, aby w każdym powiecie sądowym przynajmniej jedno towarzystwo zaliczkowe istniało. Że praca w tym kierunku natrafia często nawet na opozycyę ze strony osób wpływowych w okolicy, dla której towarzystwo ma być założoném, jest rzeczą naturalną; gdyż nietylko obawa przed powstaniem nowej instytucji wielu wstrzymuje, ale interesy prywatne często nie są w zgodzie z projektowaną instytucyą. Nieraz zdarza się także, iż stowarzyszenie związane nie odpowie oczekiwaniom i zamiast prawidłowego rozwoju wykazuje tylko słabą nader działalność.

Lecz Związek nie zawsze może temu zaradzić, a zdaniem mojem, jedynie przez należycie zorganizowaną instytucją lustratorów okręgowych, możnaby na takie towarzystwa oddziaływać z pewnością dobrego rezultatu.

Na tém kończę, nie wspominając już szczegółowo o innych kwestyach, które były przedmiotem obrad Wydziału i dyskusyi w czasopiśmie naszym, wydawanego z taką troskliwością przez Dra Zgórskiego, a z których kilka jest zamieszczonych na porządku dziennym obecnego zebrania.

Nadmienić jeszcze muszę o odwiedzinach, jakimi nas zaszczycił Patron wielkopolskich spółek, czcigodny ksiądz Samarzewski, którego niestrudzona gorliwość za chęć nas powinna, abysmy, pracując w pomyślniejszych stosunkach, niż bracia nasi w Wielkopolsce, starali się dorównać im wytrwałością.

Raczy zatem Szanowne Zgromadzenie niniejsze sprawozdanie moje przyjąć do wiadomości.

Protokół

z VII. Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, odbytego dnia 11. grudnia 1881. w sali gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Posiedzenie poranne o godz. 1/2 do 10.

Obecni: Patron Dr. T. Skalkowski, zast. p. Dr. Mały. Przewodniczący wydziału: p. Dr. W. Zbyszewski.

Członkowie wydziału: pp. Dr. B. Goldman, Dr. M. Krówczyński, A. Żabicki.

Jako delegaci stowarzyszeń: Franciszek Wyspiański za Tow. zal. w Białej; Wł. Wacl. Lech za Bialsko-Bielskie Tow. zal., Tow. zal. w Bochni i Tow. zal. i oszcz. w Podgórzu; Franc. Nahlik za Tow. zal. w Birczy; Szczepan Wicherek za Kasę zal. w Boleszowcach i Tow. zal. w Tarnowie; Wład. Międlicki za Tow. zal. w Bóbrce; Józef Przygodzki za Kasę zal. w Bursztynie; Adolf Kukiel za Tow. zal. w Dąbrowej i Stow. zal. i oszcz. w Pilźnie; Wład. Terenkoczy za Tow. zal. w Drohobyczu; Leon Stefanowicz za Tow. zal. w Glinianach; Wojciech Biechoński za Tow. zal. w Gorlicach; Wal. Baczyński za Tow. zal. w Jarosławiu; Teofil Merunowicz za Kasę zal. w Jaryczowie i Tow. zal. „Opatrzność“ w Milówce; Grzegorz Szczyrba za Tow. zal. w Jaworowie; Dr. Zygmunt Dzikowski za Tow. zal. w Kałuszu; Bol. Żardecki za Kasę zal. w Kańczudze, Tow. zal. w Kolbuszowój i Tow. zal. w Łańcucie; Fr. Ciesielski za Tow. zal. w Kołomyi; Józef Wł. Łobos za Stow. zal. w Krakowcu; Fr. Schofer za Kasę zal. w Kulikowie; Dr. Żelechowski za Tow. zal. w Limanowój; Dr. Alfred Zgórski za Tow. zal. we Lwowie i Tow. zal. w Mościskach; Jan Żółkiew-

ski za Tow. wz. kr. we Lwowie; Feliks Piątkowski za Kasę zal. we Lwowie; Adam Bułharyn za Tow. zal. urz. poczt. we Lwowie; Dr. W. Zbyszewski za Tow. przemysł. we Lwowie; Adolf Aleksandrowicz za Tow. handlu skór we Lwowie; Aleks. Skrzyński za Kasę zal. w Nowym Sączu; Miecz. Ritterschild za Tow. zal. roln. w Przemyślu; Józef Zienkowski za Tow. zal. w Radziechowie; Adolf Kornberger za Tow. zal. w Rohatynie; Edward Füller za Tow. zal. w Rozdole; Piotr Zbrożek za Tow. zal. w Rudkach, Kasę zal. w Sądowój Wiszni i Tow. handlu skór w Rudkach; Jan Lang za Tow. zal. w Samborze; Józef Urban za Bank zal. w Stanisławowie; Ludwik Göttinger za Tow. zal. w Stryju; Mikołaj Sawicki za Kasę zal. w Szczercu; Alfred Ornstein za Tow. kred. w Tłumaczu; Dr. Karol Mały za Tow. zal. w Złoczowie; Dr. Maryan Krówczyński za Zakł. kred. i zast. we Lwowie; Hil. Filasiewicz za Tow. oszcz. i pożycz. w Cieszynie i Tow. prod. krawców w Cieszynie; Dr. Br. Dulęba za Tow. „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie i Tad. Romanowicz za Tow. spożywcze we Lwowie — razem 52 stowarzyszeń, reprezentowanych przez 41 delegatów, których legitymacye sprawdzono.

P. Dr. W. Zbyszewski, przewodniczący Wydziału, witając zgromadzonych w imieniu tegoż, życzy pomyślnych wyników obrad.

Na wniosek delegata z Dąbrowy p. Kukla wybrano przez aklamacją przewodniczącym Zgromadzenia p. Dra W. Zbyszewskiego, zastępcą p. Woje. Biechońskiego — na sekretarzy powołał p. przewodniczący p. Wł. Terenkoczego i p. B. Żardeckiego.

Patron Dr Skalkowski zdaje sprawę z czynności Patronatu za czas od 1. października 1880. do 30. listopada 1881.

P. Urban konstatuje, że Bank „Slavia“, o którym p. Patron w sprawozdaniu wspomniał, rozesłał w ostatniej chwili przed Zgromadzeniem okólnik do towarzystw z gotowością udzielania kredytu, zapytuje więc p. Patrona, jak się na tę sprawę zapatruje i czy nie potrzebaby korzystać z tego kredytu, zwłaszcza wobec wstrzymania takiego kredytu w kasach oszczędności. Dr. Skalkowski wyjaśnia cały przebieg rokowań z bankiem „Slavia“ i oświadcza, że kiedy takowe podjęte zostały, nie był jeszcze zniesiony regulatyw Ministerstwa, zabraniający kasom oszczędności udzielania kredytu; dziś, gdy regulatyw ów zniesiony został, oświadczyła Gal. Kasa oszczędności swą gotowość do udzielania kredytu na akta notaryalne, a nadto ponieważ i projektowany Bank krajowy będzie także instytucją, zasilającą stowarzyszenia kredytem, uważa kredyt w banku „Slavia“ za niekonieczny. Towarzystwa mogą wprawdzie z tego kredytu korzystać, ale Wydział Związku pośrednictwa tego przyjąć na siebie nie widzi potrzeby.

P. Lech uważa za stosowne dać wyraz uznania bankowi „Slavia“ za gotowość przyjęcia nam z pomocą swymi funduszami i za życzliwe chęci. Dalej stawia wniosek, aby przez powstanie dać wyraz uznania dla p. Patrona W. ks. Poznańskiego ks. Samarzewskiego, który już w tym roku po raz drugi odwiedził Galicyą w sprawie stowarzyszeń.

Dr. Zgórski rozłącza wnioski p. Lecha, bo różnica ich jest kardynalna — bank „Slavia“ podjął rokowania we własnym interesie, a gdzie jest interes, tam uznanie być nie może. Co do ks. Samarzewskiego, stwierdza gorące i życzliwe przyjęcie go podczas pobytu, przyłącza się więc i teraz do wyrazu uznania dla tego pracownika na polu stowarzyszeń.

P. Lang przyłącza się do wywodów Dr. Zgórskiego z uwagą, że towarzystwa nie powinny żądać od „Slavii“ kredytu.

Po dłuższej dyskusji, w której wzięli jeszcze udział pp. Füller, Lech i Dr. Skałkowski, Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wniosek p. Urbana, t. j. przyjęto sprawozdanie p. Patrona do wiadomości, a przez powstanie dano mu wyraz uznania. Również wniosek o wyraz uznania przez powstanie dla ks. Samarzewskiego przyjęto jednogłośnie.

Taki sam wniosek co do banku „Slavii“ upadł.

Do Vgo punktu porządku dziennego przedkłada Dr. Skałkowski Zamknięcie rachunków za r. 1881. Budget na rok 1882. i Rachunki z centralnej instytucji, i proponuje przekazać sprawdzenie takowych komisji z 5 członków złożonej.

Na wniosek p. Biechońskiego wybrano do komisji pp. Skrzyńskiego, Filasiewicza, Zbrożka, Urbana i Kukla.

VIty punkt porządku dziennego „Stosunek towarzystw do Banku krajowego“ referuje p. Dr. Skałkowski. Zastanawiając się nad zadaniem przyszłego banku i wpływem jego na stopę procentową, konstatuje, że dotychczasowa objawiona dążność zdaje się kierować ku prowincyi, a mianowicie miast mniejszych i włości, a ponieważ nie jest w zamiarze Banku tworzyć filie, tylko używać pośrednictwa istniejących zakładów, więc w pierwszym rzędzie dotyczy to towarzystw zaliczkowych; zachodzi więc pytanie, czy takie przyjęcie obowiązków jest korzystne i czy nie ściągłoby na nas utraty niezawisłości. Zaleca więc przyjęcie następującej rezolucji:

„VII. Walne zgromadzenie delegatów Związku stowarzyszeń uznaje, że jest w interesie kraju, aby stowarzyszenia zaliczkowe weszły z projektowanym Bankiem krajowym w stosunki, celem poparcia rozwoju tej instytucji, o ile to nie przyniesie ujemny niezawisłości stowarzyszeń — tudzież o ile będzie mogło nastąpić bez powiększenia ciężaru podatków, przez stowarzyszenia opłacanych. Mianowicie mogłyby stowarzyszenia podjąć się pośrednictwa co do udzielania kredytu hipotecznego z Banku krajowego, i

przyjmować inkasso rat pożyczkowych i innych wierzytelności bankowych. Stowarzyszenia mogłyby się poddać kontroli Banku, jednak tylko co do tego przez Bank poruczonego im zakresu czynności.“

P. Urban zgadza się z wywodami p. Patrona, przedstawia jednak inną formę wniosku, który brzmi:

„Walne zgromadzenie delegatów, uznając pożyteczność nawiązania stosunku stowarzyszeń zaliczkowych z projektowanym Bankiem krajowym tak pod względem pozyskania pod warunkami przystępnymi kredytu (gotówki) do obrotu, jakoteż co do możliwego zastępstwa, lub pośredniczenia w niektórych zadaniach Banku krajowego, upoważnia Patronat, a względnie Wydział Związku, gdyby nadeszła pora stosowna do rokowania w powyższych kierunkach z Bankiem krajowym, a to w takich warunkach, aby to nie przyniosło ujemny niezawisłości stowarzyszeń i nie pozbawiło ich ulg podatkowych.“

P. Żardecki proponuje dodatek do rezolucji tej treści, że gdyby rokowania z Bankiem krajowym spełzły na niczem, aby upoważniono Patronat i Wydział Związku do wprowadzenia w życie centralnej instytucji dla towarzystw w innej formie, jak projektowana „komandyta“ — zresztą popiera wniosek Wydziału. Dr. Zgórski zgadza się zaś na wniosek p. Urbana, gdyż treść jego zakreśla szerszą ingerencyą Wydziałowi Związku i myśl solidarnego postępowania w tej sprawie towarzystw jest silnie nacechowaną. Co zaś do wniosku p. Żardeckiego, przemawia za wstrzymaniem takowego do przyszłego roku, lub do chwili, kiedy potrzeba tego wymagać będzie.

Dr. Skałkowski zaznacza jeszcze, że rokowania podjęte przez Wydział Związku w imieniu stowarzyszeń będą korzystniejsze, niżliby takowe przez pojedyncze towarzystwa prowadzone były, poczem przy głosowaniu przyjęto wniosek p. Urbana, zaś dodatek p. Żardeckiego upadł.

Punkt VIImy kwestya lustratorów; referuje p. Dr. Zgórski. W dłuższym przemówieniu zaznacza referent, że już przeszłe Zgromadzenie uchwaliło tę instytucyą, nie weszła ona jednak w życie z wielorakich powodów, i tak najpierw z winy delegatów przeszłego Zgromadzenia, bo dyskusya była niezachęcającą, powtóre z winy Stowarzyszeń, że nie przeprowadzono wyborów.

Związek i Patronat, wobec tej mnogości stowarzyszeń już dalej niewydoła rozciągnąć kontrolę skuteczną na prowincyą a powtóre należy wciągnąć i z prowincyi ludzi chętnych do przyjęcia obowiązków obywatelskich i udzielenia tym sposobem pomocy Wydziałowi Związku i Patronatowi. Dalej winą niewprowadzenia lustratorów jest brak ujęcia tego postanowienia w paragraf statutu i dla tego w następnym punkcie porządku dziennego, postawioną będzie odnośna zmiana statutu. Referent kończąc swój wywód, przekłada następujące rezolucye:

„VII. Walne zgromadzenie delegatów Związku:

1. uważa instytucyą stałych okręgowych lustratorów

za dopełnienie organizacyi Związku stowarzyszeń i jedyny środek do ustanowienia kontroli zewnętrznej, zgodnej z organizacją naszych stowarzyszeń;

2. w instytucyi téj widzi Zgromadzenie skuteczny środek do zapobieżenia możliwym usiłowaniom, aby czy to w drodze ustawy rozciągnąć kontrolę władz państwowych, czy téż przez przewagę kapitału kontrolę zakładów innego rodzaju nad naszymi stowarzyszeniami;

3. w instytucyi téj widzi Zgromadzenie skuteczny środek do zainteresowania coraz liczniejszych osobistości sprawami stowarzyszeń, do ułatwiania Patronatowi i Wydziałowi Związku zaznajomiania się dokładnego ze stosunkami i potrzebami stowarzyszeń prowincjonalnych — i do podniesienia zaufania do stowarzyszeń u szerokiej publiczności i interesowanych Zakładów publicznych.

Utrzymując tedy dotyczące instytucyi lustratorów okregowych uchwały VI. Wiecu z r. 1880.:

a) poleca VII. Walne Zgromadzenie Patronatowi i Wydziałowi Związku energiczne zajęcie się wprowadzeniem niezwłoczném instytucyi téj w życie;

b) zaleca towarzystwom związkowym, aby instytucyą tę wszelkimi siłami wsparły, a wybranych przez się lustratorów zaufaniem i życzliwością otoczyły“.

Ewentualne zmiany statutu zaproponuje Wydział Związku przy VIII. punkcie porządku dziennego.

P. Urban popiera wniosek Wydziału, jednak czyni uwagę, że pierwszą kontrolą być winno: dokładne zamknięcie rachunków, a kwestya ta zostawia wiele do życzenia i stawia następujące rezolucye, które odesłano do komisji statutowej, przy VIII. punkcie porządku dziennego wybrać się mającój:

a) aby w regulaminie dla lustratorów stowarzyszeń szczególną uwagę zwrócono na obowiązek zbadania łącznie z dotyczącami Radami nadzorczeni portfeli walorów t. j. skryptów dłużnych i weksli, oraz załgłości w pożyczkach;

b) aby zgromadzenie ustanowiło wynagrodzenie lustratorów i sposób niszczenia tego wynagrodzenia, mianowicie zwrot kosztów podróży i dyety 5 zł. dziennie.

P. Lech proponuje usunąć punkt II. wniosku Wydziału.

P. Kornberger dodaje rezolucyą téj treści, aby wybranim lustratorom przyznano prawo udziału w zgromadzeniach Związku z głosem doradczym. Rezolucyą tę odesłano również do komisji statutowej.

P. Biechoński proponuje zrzec się prawa wyboru lustratorów przez stowarzyszenia, a zdać prawo mianowania tychże Patronowi Związku.

P. Żelechowski uważa za stósowne opuścić motywa wniosku, a uchwalić tylko rezolucye a) i b), zaś co do wyboru lustratorów zgadza się z p. Biechońskim. W dłuższej dyskusyi biorą jeszcze udział pp. Lech, Międlicki, Fuller i Wyspiański. W końcu zabiera głos referent Dr. Zgórski i zaznacza zapatrywanie Wydziału, tudzież stano-

wisko towarzystw, których zasada ucierpiałaby, gdyby się zrzekły swéj autonomii.

W głosowaniu upadł wniosek p. Żelechowskiego, aby opuścić motywa przedłożonej rezolucyi.

Na wniosek Dra Skalkowskiego otwarto dyskusyą specyjalną nad ustępami a) i b) a po wyczerpaniu takowej przystąpiono do głosowania imiennego za zasadą wyboru, czy téż mianowania lustratorów. Za wyborem oddano głosów 37, za mianowaniem 12, tém samém upadł wniosek p. Biechońskiego, a w głosowaniu pojedynczemi ustępami przyjęto cały wniosek w stylizacyi Wydziału Związku.

Wniosek delegata bóbreckiego, aby koszta za lustracye, ściągał Wydział Związku i sam wypłacał należności lustratorom, przyrzekł referent poprzeć u Wydziału Związku.

Z VIII. punktu porządku dziennego przekazuje p. Dr. Goldman projekt zmiany statutu osobnej komisji, a na wniosek p. Skrzyńskiego wybrano do téj komisji pp. Kornbergera, Biechońskiego, Langa i referenta Dra Goldmana.

Na tém zakończono ranniejsze posiedzenie o godzinie 1. po południu.

Posiedzenie popołudniowe o godz. 1/2 4tej.

Punkt IX. porządku dziennego: Sprawozdanie i wnioski do rezolucyi przeciw zakładaniu stowarzyszeń, szkodliwie działających i niezgodnych z zasadami ustawy z dnia 9. kwietnia 1873.; referuje: Dr. A. Zgórski.

W wywodzie swym uderza na powstające coraz liczniej towarzystwa, kryjące się pod płaszczykiem zasad wzajemności, które jednak nie wspólnego z tém nie mają. Związek nie zsolidaryzował się z takimi, jak upadłe Towarzystwo kredytowe miejskie i jak istniejące Ogólny zakład rolniczy i kredytowy, Gwiazda Tarnowska, Wzajemna Pomoc we Lwowie itp.

Następnie uderza referent na towarzystwa t. z. żydowskie, które coraz bardziej rozpościérają swoją działalność ze szkodą ludności, a tylko z zyskiem dla pojedynczych założycieli i przedkłada do przyjęcia następujące rezolucye:

„VII. Walne zgromadzenie delegatów Związku uważa:

1. za szkodliwe i niewłaściwe zastosowanie ustawy z 9. kwietnia 1873. dz. p. p. 70. do instytucyi, których celem nie jest jedynie w myśl §. 1. téjże ustawy podniesienia przy pomocy własnej gospodarstwa i zarobkowania swoich członków, a zatém tak instytucyi dobroczynnych jakotéż i spekulacyjnych; zwłaszcza nie uważa Zgromadzenie za właściwe, aby na zasadzie téj ustawy zakładano stowarzyszenia w celach rozrywki, bratniej pomocy, zabezpieczenia rent, zaopatrzenia lub posagów, w ogóle w celach asekuracyjnych; jakotéż w celach spekulacyjnych, czy to w dziale kredytu hipotecznego, czy osobistego.

2. Zgromadzenie uważając stowarzyszenia nasze wedle ducha i dotychczasowego ich rozwoju za instytucje dobra publicznego — potępia usiłowania, pod płaszczykiem takich instytucji podjęte, które dążą do obrażania uczuć narodowych, lub wyzyskiwania ludności — stąd też w pierwszej linii uważa Zgromadzenie za szkodliwe pod względem narodowym powstawanie stowarzyszeń o firmie niemieckiej i niemieckim języku urzędowym w naszym polskim kraju, za niebezpieczne pod względem ekonomicznym zaś tworzenie się spółek spekulantów, które poddając się pod przepisy ustawy z 9. kwietnia 1873. nie troszczą się o podniesienie zarobkowania i gospodarstwa swoich członków, ale o korzyści i zyski założycieli, wkładających znaczne udziały i szukających wysoko oprocentowanych lokacji w stowarzyszeniach; pod względem formy lokacji kapitału potępia zaś walne Zgromadzenie przedewszystkiem t. z. „Darlehensscheine“, które są obejściem §. 93. ustawy, a łatwo stać się mogą zamiast poświadczeniem dokonanej oszczędności, jedynie nowym, spekulacyjnym, na wyzyskiwanie obliczonym walorem, względnie papierem cyrkulacyjnym.

W wykonaniu powyższych rezolucyi:

a) wzywa Walne Zgromadzenie dziennikarstwo narodowe, stowarzyszenia patryotyczne i uczciwe, i w ogóle całe obywatelstwo kraju, aby tworzeniu się takich instytucji, obcych duchowi naszemu, a szkodliwie działających z całą siłą przeciwdziałali;

b) sądzi jednak Zgromadzenie, że również i c. k. Sądy przeciwdziałać mogą podobnym nadużyciom przez ścisłe przestrzeganie przy rejestrowaniu stowarzyszeń nie tylko litery, ale i ducha ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. dz. p. p. 70.“

Dr. Dulęba wyraża, że należy się wdzięczność Wydziałowi Związku, a w szczególności p. referentowi za pedjęcie tej sprawy, która tak groźnie się przedstawia — wyrażone jednak w rezolucyi sposoby przeciwdziałania nie są dostateczne i proponuje dalszy ustęp w brzmieniu następującem: „Poleca się Patronowi, a względnie Wydziałowi Związku zbierania szczegółowych dat, odnoszących się do towarzystw na zasadach ustawy z r. 1873. zawiązanych, a szkodliwie działających w kraju naszym i podawania zebranych materiałów w powyższym kierunku do publicznej wiadomości, a w razie potrzeby i do wiadomości władz rządowych“.

P. Żelechowski stawia zaś dodatek następującej osnovy: „Zgromadzenie poleca Wydziałowi, a względnie Patronatowi wniesienia memorandum do Wydziału krajowego, Prezydiów c. k. sądów apelacyjnych i Izb handlowych i przemysłowych“.

P. Lang popiera wniosek Wydziału, a sprzeciwia się dodatkom, poczynionym przez pp. Dulębę i Żelechowskiego.

P. Piątkowski popiera wnioski pp. Dulęby i Żelechowskiego, a to z przyczyny, że są fakta nadużyć,

które przedstawione odnośnej władzy, mogą swój skutek wywierać.

Dr. Króweczyński broni wnioski Wydziału.

Dr. Zgórski konstatuje, że żądaniu p. Dulęby co do zbierania dat statystycznych stało się już zadość, bo niniejsze sprawozdanie oparte jest na danych zebranych, zaś zadaniem Związku nie może być podawanie dat tych władzom sądowym i politycznym. — Sprzeciwia się również wnioskowi p. Żelechowskiego.

W głosowaniu przyjęto rezolucje Wydziału w całej osnovie.

Wniosek p. Dulęby upadł, również i wniosek p. Żelechowskiego.

Punkt X. Sprawa założenia funduszu zaopatrzenia dla funkcyjaryuszów stowarzyszeń; referuje Dr. Króweczyński i przedkłada projekt statutu, jakoteż obliczenia i wzory spodziewanych rezultatów; w końcu przedkłada następujące rezolucje do przyjęcia:

„I. Wydział Związku zbadawszy przez swego referenta projekt statutu zaopatrzenia funkcyjaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, opracowany przez komisją złożoną z urzędników stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, poleca jego przyjęcie.

II. Wzywa delegatów Walnego Zgromadzenia Związku do wyboru komisji z 6 członków złożonej, mającej wprowadzić ten statut w życie.

III. Wzywa stowarzyszenia, aby celem umożliwienia jak najprędszego wejścia w życie tego funduszu, uregulowały swe stosunki do funkcyjaryuszów, u nich zajętych, przez wprowadzenie wzorowego regulaminu służbowego“.

P. Fuller sprzeciwia się wnioskowi Wydziału i proponuje w tym względzie porozumienie się z „Towarzystwem ofycjalistów prywatnych“.

Dr. Zgórski konstatuje różnicę między „Towarzystwem ofycjalistów prywatnych“ a proponowanym funduszem, zaznacza wyższość moralną tego funduszu, oraz względ materyalny i uprasza o przyjęcie wniosków Wydziału *en bloc*.

P. Fuller obstaje przy swoim wniosku.

P. Piątkowski broni wniosków Wydziału i zaleca je do przyjęcia.

P. Króweczyński zbija wywody p. Fullera i uprasza o przyjęcie wniosku Wydziału.

Przy głosowaniu upadł wniosek p. Fullera, zaś wnioski Wydziału przyjęto *en bloc* i wśród oklasków.

Do komisji w myśl punktu IIgo wybrano, głosując kartkami pp.: Dr. M. Króweczyńskiego, Józefa Kruszeńskiego, Michała Majewskiego, Józefa Malego, N. Ulmera i Dr. A. Zgórskiego.

Z porządku dziennego nastąpiła sprawa zakładowania towarzystw handlu skór i stosunku ich do towarzystw zaliczkowych; referuje p. Romanowicz. Sprawę tę

poruszyły Towarzystwo handlu skór w Rudkach i Towarzystwo zaliczkowe w Kulikowie.

P. referent przedstawia korzyści takich spółek — stawia za wzór Towarzystwo handlu skór we Lwowie — wskazuje na ankietę, zwołaną z ramienia Wydziału i wypracowane elaboraty, i stawia następujące rezolucje:

„VII. Walne Zgromadzenie delegatów Związku raczy uchwalić:

I. Ponawiając rezolucją swoją z dnia 10. czerwca 1876, uznaje VII. Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych niezbędną potrzebę usilnego zajęcia się zakładaniem towarzystw handlu skór. Towarzystwa te zakładać należy w miejscowościach, gdzie istnieje dostateczna ilość przedsiębiorstw przemysłowych, używających skóry jako surowca, a mianowicie: szewców, rymarzy, siodlarzy, rękawiczników i introligatorów.

II. W tym celu Patronat i Wydział Związku:

1. ułożą dla tych towarzystw wzorowy statut, instrukcje, formularze ksiąg i t. p.

2. rozeszłą je stowarzyszeniom związkowym, tudzież obywatelom, znanym z chętnego zajmowania się sprawami tego rodzaju z wezwaniem, aby zbadano, czy w danej miejscowości są warunki do utworzenia towarzystwa handlu skór, i żeby w danym razie zajęto się ich założeniem;

3. gdzie się okaże potrzeba, wysłać będą na miejsce delegatów, celem udzielania bliższych informacji i wyjaśnień, i zachęcania interesowanych, aby towarzystwo zawiązali i licznie doń przystąpili;

4. udadzą się do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie z funduszu krajowego odpowiedniej subwencji na druki i koszta podróży delegatów;

5. powstającymi towarzystwami handlu skór gorliwie się zaopiekują, zwłaszcza w celu wyrobienia im niezbędnego w początkach kredytu w zakładach finansowych.

III. Walne Zgromadzenie wzywa należące do Związku towarzystwa zaliczkowe, aby Patronatowi i Wydziałowi Związku w powyższych czynnościach wszelkiego użyły poparcia, a towarzystwom handlu skór w swoim zakresie udzielały pomocy i w stałe z nimi weszły stosunki“.

P. Zbrożek wyjaśnia, dlaczego w wniosku Tow. zaliczkowego w Rudkach zamieszczono ustęp, aby spółki handlu skór zakładano w miejscowościach, gdzie towarzystwa zaliczkowe są silnie rozwinięte.

P. Żardecki pragnie mieć zamieszczone także w projekcie kuśnierstwo.

P. Lang zaleca także dopuścić do handlu surowiec, czyli skóry niewyprawione.

P. Alexandrowicz przemawia za wnioskami Wydziału, a po postawionej poprawce przez referenta, aby do punktu I. dodać na końcu: „itp.“, przyjęto cały wniosek jednogłośnie.

Dr. B. Goldman referuje imieniem komisji wnioski do zmiany statutu — sprzeciwia się wnioskowi Towarzystw w Łańcucie i Kolbuszowej co do rozszerzenia wy-

bieralności do Wydziału Związku na wszystkich członków stowarzyszeń — zaś co do podwyższenia liczby członków Wydziału z 6ciu na 9ciu i usunięcie zastępców, komisya się zgadza. Zmiany do §§. 6. i 16. wynikają z uchwał przy punkcie VIII. porządku dziennego.

Jednomyślnie przyjęto też zmianę statutu do §. 6. ustęp d), który będzie brzmieć: „podać się lustracyi zarządzonej z ramienia Wydziału Związku, lub przez lustratorów okręgowych na mocy osobnej dla tychże ułożonej instrukcyi“.

lit. d) będzie lit. c).

Do §. 16. lit. c) uchwalono jednogłośnie następującą zmianę:

„Zatwierdza wybór iustratorów okręgowych, dokonany według osobnej instrukcyi, a nadto...“

Do zmiany §. 15. zabięra głos p. Dulęba i oświadcza się za wnioskiem Tow. zaliczkowego w Łańcucie.

Dr. A. Zgórski nie zaleca przyjęcia zmiany statutu, proponowanej przez Tow. zaliczkowe w Łańcucie.

P. Zbrożek nie widzi obawy w wniosku do zmiany statutu Tow. łańcuckiego i dla tego popiera jęj przyjęcie.

P. Żelechowski proponuje, jeśli nie całkowite przyjęcie zmiany, to przynajmniej częściowe i kilku członków Wydziału wybrać z ogółu członków.

P. Romanowicz sprzeciwia się tak częściowej, jak i całkowitej zmianie statutu.

P. Lech popiera wniosek Towarzystwa łańcuckiego,

P. Dulęba odpowiada na wywody p. Romanowicza.

Po przemówieniu p. referenta za zatrzymaniem dotychczasowego brzmienia statutu, głosowano najpierw nad zmianami, proponowanymi przez komisją co do alinei 1. i 3. §. 6. i przyjęto jednogłośnie w brzmieniu następującem:

„Walne zgromadzenie wybiera Wydział złożony z dzie więciu członków absolutną większością głosów głosowaniem tajnem na przeciąg lat trzech“.

„Corocznie ustępuje z Wydziału trzech członków“, reszta tej alinei niezmieniona.

Za zmianą al. 2. tegoż §. 6., t. j. aby wybięralność do Wydziału Związku rozszerzyć na wszystkich członków stowarzyszeń związkowych podług brzmienia przez Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie proponowanego, głosowano imiennie. Za zmianą tą oddano 29 głosów na 47 głosujących, w braku więc $\frac{2}{3}$ głosów wniosek upadł.

Jako sprawozdawca komisji statutowej przemawia p. Goldmann za odrzuceniem wniosku p. Kornbergera na rannem posiedzeniu motywowanym, zaś p. Zgórski proponuje zamiast zmiany statutu zamieścić w regulaminie obo wiązek uczestniczenia lustratorów w obradach Walnego zgromadzenia delegatów, na co się zgodzono.

W myśl uchwały zmiany §. 15. przystępuje Zgromadzenie do uzupełniającego wyboru 3 członków Wydziału. Ponieważ dotycząca zmiana nie jest jeszcze

zatwierdzoną przez władzę, proponuje p. Romanowicz wybór dwóch rzeczywistych członków, zaś trzeciego jako zastępcę, a ewentualnie po zatwierdzeniu zmiany statutu powołać zastępców do Wydziału, na co Zgromadzenie przy staje. W głosowaniu kartkami otrzymali:

p. Żabicki Antoni	37	głosów	na	czł.	Wydz.	Związku
„ Merunowicz Teofil	38	„	„	„	„	„
„ Aleksandrowicz	35	„	na	zast.	czł.	„

Następuje sprawozdanie komisji o zamknięciu rachunków za czas od 1. października 1880. do 30. listopada 1881. Rachunki wynoszą w przychodach 1883 zł. 59 ct., w rozchodach 1871 zł. 33 ct. Sprawozdawca p. Urban wnosi udzielenie Zarządowi absolutorium, co Zgromadzenie uchwała.

Tenże referent przedkłada Preliminarz budżetu na rok 1882. Wymogi wynoszą: Niedobór z lat poprzednich 415·08; lokal 100—; Sekretarz 900—; woźny 72—; czasopismo „Związek“ 100—; Roczniki 1881 60—; portorya 100—; dyety 300—; nadzwyczajne 200—; razem 2.247·08. Pokrycie według dotychczasowej modły przyniosłoby 1916—, okazałoby się niedobór 331·08, dlatego komisja wnosi podwyższenie opłat przez Stowarzyszenia w następujący sposób: a) opłatę stałą minimalną podnieść z 10 zł. na 20 zł. rocznie, (od nowo założonych dopiero od drugiego roku należenia do Związku), natomiast pozostawić nadal uwolnienie opłaty od udziałów poniżej 10.000 zł.; b) podnieść opłatę od udziałów powyżej 10.000 zł. z 1/2 na 1 pro mille jednak z zachowaniem maximum dla stowarzyszeń zamiejscowych 100 zł.

Załatwiając przy budżecie wniosek Towarzystwa w Rudkach wobec niepomysłnych wyników budżetu i oświadczenia samego p. Patrona, nie może komisja nie preliminować na uposażenie Patrona, stawia jednak następujące wnioski do uchwały: „1. Jakkolwiek statut Związku przyznaje Patronowi wynagrodzenie stałe, komisja na razie wobec niepomysłnego budżetu i oświadczenia p. Patrona, odstąpiła od proponowania takiego wynagrodzenia za czas ubiegły, ograniczając się na propozycji wyrażenia Patronowi najserdeczniejszego podziękowania za gorliwe i pełne poświęcenia trudy. 2. Walne Zgromadzenie uznaje konieczność stałego wynagrodzenia pracy Patrona na przyszłość i przekazuje stanowcze załatwienie tej sprawy następnemu Walnemu Zgromadzeniu“.

P. Lang przemawia przeciw podwyższeniu wkładki minimalnej, jak też przeciw opłacie procentu od wpłaconych udziałów, a zaleca podnieść procent od czystego zysku.

Dr. Zgórski przemawia za zasadą równości podziału ciężarów i proponuje następujące pokrycie: a) pozostawić tytułem opłaty 1% czystego zysku w granicach od 15—100 zł. z pozostawieniem minimum 10 zł. dla towarzystw w pierwszym roku należenia do Związku, b) rozszerzyć opłatę 1/2 pro mille na wszystkie stowarzyszenia.

P. Kukiel broni wniosku komisji.

P. Skrzyński polemizuje z wywodami p. Langa.

F. Füller uważa najsprawiedliwszy rozdział opłat na podstawie ilości członków.

P. Zbrożek broni wniosku komisji a sprzeciwia się wnioskowi p. Füllera.

Dr. Zgórski nie może się zgodzić na wyższe opodatkowanie towarzystw miast stołecznych od miast prowincjonalnych.

Dr. Skałkowski proponuje ustanowić przy zachowaniu minimum na 20 zł., maximum na 100 zł. wszystkich opłat na rzecz Związku: 1% od zysku a 1 pro mille od udziałów.

P. Füller pragnie mieć tylko od jednej sumy wymierzony podatek, cofa zaś wniosek wymiaru według ilości członków.

P. referent zgadza się na wykreślenie z projektu różnicy, uczynionej między miastami stołecznymi a prowincjonalnymi, i zaleca przyjęcie wniosku p. Patrona.

P. Lang i Dr. Zgórski przyłączają się do wniosku p. Patrona, ostatni (Dr. Zgórski) żąda jednak podwyższenia maximum wszelkich opłat na rzecz Związku do 150 zł. rocznie.

Przy głosowaniu przyjęto następujące opłaty: „1% od czystego zysku i 1 pro mille od udziałów wpłaconych w granicach jednak od 20—150 zł. wszelkich opłat rocznych na rzecz Związku stowarzyszeń. W pierwszym roku należenia do Związku postanowiono minimum łącznej wpłaty (oprócz wpisowego) 10 zł.“ Poczém cały budżet uchwalono.

Następnie przyjęto rezolucją komisji budżetowej w sprawie uposażenia Patrona według powyżej przytoczonej osnowy.

P. Zbrożek podaje do wiadomości Zgromadzenia, że złożone sprawozdanie z funduszków na komandytę, przez p. Patrona, komisja znalazła wyrównane i pokwitowane.

Punkt XII. usuwa się z porządku dziennego.

P. przewodniczący odczytuje telegram z Pragi, Związku przyjaciół stowarzyszeń zarobkowych czesko-morawskich, który przyjęto do wiadomości z uznaniem i polecono Patronowi odpowiedzieć nań stósownie.

Przy punkcie XVII. porządku dziennego: Wnioski delegatów: stawia p. Przegodzki wniosek następujący: „Zważywszy, że w Galicyi istnieje kilka tysięcy tkaczów; zważywszy, że przemysł ten znajduje się przeważnie w rękach ludzi niezasobnych i nieporadnych, a do zawiązywania się w spółki na zasadzie ustawy z r. 1872. bardzo chętnych — Wydział Związku zajmie się również tak, jak zakładaniem spółek dla handlu skór, zakładaniem spółek tkackich, mianowicie w tych miejscowościach, gdzie odpowiednia ilość tkaczy gotowość do przystąpienia na członków oświadczy. Na pokrycie kosztów uda się Związek do Wydziału krajowego o udzielenie funduszu z preliminowanych w tym roku przez Sejm 6000 zł.“ Załatwienie niniejszego wniosku przekazano Wydziałowi Związku z tą uwagą, aby

Wydział Związku działał w tej sprawie łącznie z Zarządem „Spójni“.

Co do wyboru miejsca przyszłego Zgromadzenia, uchwalono zostawić decyzją Wydziałowi Związku, jeżeliby zjazd następny w Krakowie nie mógł się odbyć.

P. Biechoński uprasza Wydział, aby w przyszłości wyznaczył dłuższy czas do obrad dla delegatów, poczem p. przewodniczący zamyka zgromadzenie, a p. Filasiewicz wyraża imieniem uczestników podziękowanie przewodniczącemu za jego trudy i uznanie za jego kierownictwo.

Na tém zamknięto o godz. 8. wieczór VII. Walne Zgromadzenie delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Zatwierdzenie niniejszego protokołu przekazano Wydziałowi Związku.

We Lwowie, dnia 11. grudnia 1881.

Dr. W. Zbyszewski. Bolesław Żardecki. Wł. Terenkoczy.

Korespondencye.

W Drohobyczu, dnia 18. grudnia 1881.

Rok dobiega, jak wydaną została nowa ustawa podatkowa dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych, a nadzieje przywiązywane do ulg w niej zawartych i ta otucha, że przynajmniej młode stowarzyszenia będą zwolnione z gniotącej zmory, która w zarodzie pozbawiała je sił żywotnych, nie odpowiedziały naszym oczekiwaniom.

Znana jest działalność naszych ustaw podatkowych, które z szczególniejszą predylekcyą przygniatają młode instytucje i przedsiębiorstwa; znane są skutki tej działalności, one bowiem stanowią główną przyczynę. że wszelkie usiłowania i śmielsze porywy do dźwignięcia rękodzielnictwa i przemysłu, zostają bezskuteczne i kraj pomimo nawoływań zostaje w ciągłej beczynności.

Ustawa podatkowa z 27. grudnia 1880 r., dała nam nowy dowód w praktyce, że wrzekome ulgi stają się większym ciężarem i że raczej zwiększenia, niżli zniżenia podatków przy austriackim systemie podatkowym spodziewać się mamy. Oto dowód: Jedną z głównych ulg naszej ustawy zawiera §. 4., który powiada, że „te stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, jakoteż kasy zaliczkowe, do których §. 1. tego prawa ma mieć zastosowanie, są wolne od podatku zarobkowego“. Jakżeż ładnie brzmią te słowa „są wolne od podatku“... a jednak to zwolnienie w skutkach swych pociągnęło za sobą dziesięciokrotne powiększenie podatków, których nie da się uchylić, chyba nową ustawą.

Wiadomo, że kasy oszczędności i inne instytucje finansowe winne są opłacać podatek dochodowy od procentów, opłacanych przez zaciągających kredyt, którzy nie opłacają podatku zarobkowego. Instytucje te zastrzegają sobie skry-

ptem ewentualny zwrot tego podatku, a uprawnienie do zwrotu nastąpiło teraz, kiedy nas zwolniono od podatku zarobkowego. Przykład objaśni lepiej:

Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu opłacało po r. 1880. podatek zarobkowy w kwocie 22 zł. 23 ct. rocznie, w zamian za zwolnienie od tej należności winno jest zwrócić instytucjom, u których zaciągnęło kredyt na akta notaryalne a względnie od procentów należnych z tych kredytów kwotę 214 zł. 50 ct. i sumę tę w roku bieżącym zapłaciło, a więc zamiast 22 zł. 23 ct., płaci obecnie 214 zł. 50 ct. i to jest ulgą, jaką nam §. 4. ustawy przyniósł*). Nihiluje on stanowczo ulgi innemi paragrafami objęte, a ponieważ dalsza praktyka może nam nową przynieść niespodziankę w rodzaju tej, więc słusznie możemy powiedzieć, że ustawa ta jest dla nas ilozuryczną, a nawet, jak z powyższego przykładu wynika, szkodliwą.

Zastanawiając się nad podobnemi sprawami, przychodzi mimowoli na myśl pytanie, ażali prawodawca układając projekt rzezonnej ustawy był świadom skutków a tém samém wiedział o tém, że następstwem zniesienia podatku zarobkowego będzie zwiększona opłata podatku dochodowego w wysokości dziesięciokrotnej mniemanego opustu? Ponieważ ustawę wydano wyraźnie w celach ulgi dla stowarzyszeń, więc sądzić należy, że nie przypuszczano tej ewentualności, z czego wynika, że ustawy austriackie o wszelkich należnościach są tak różnorodne, tak sprzeczne i tak zawikłane, że nawet prawodawca nie jest świadom następstw czynionych ulg podatkowych, a działając w dobrej chęci i wierze nie wie, że ostrzy nóż na swego pupila!

Nie jest to czezym frazesem, co piszemy, ale śmiało powiedzieć można, że takiego labiryntu opłat, należności i podatków nie znajdzie się nigdzie, jak w Państwie austriackiem i póki te różnorodne plody fiskalizmu całego wieku nie będą zastąpione jednym podatkiem — zmiana na lepsze nastąpić nie może i dziś ten, komu ulgę uchwalają, winien się od niej bronić, bo w krótkim czasie przekona się, że chcąc ratować, zabito go, działając w najlepszej wierze.

Przystępując zaś do kwestyi, jak zaradzić temu nowemu ciężarowi, który na towarzystwa spada, nie pozostaje nic innego, jak wrócić do opłaty podatku zarobkowego — uczynić to można w ten sposób, że każde stowarzyszenie zgłosi uboczne przedsiębiorstwo lub interes, od którego opłacać się winno podatek zarobkowy, ma się rozumieć jak najmniejszy, uchwała jednak musi przejść przez ogólne Zgromadzenie, a przedsiębiorstwo nie może być ryzykowne, a tém samém nie może stać w sprzeczności z ustawą z d. 9. kwietnia 1873 r.

W. T.

W Brzeżanach, dnia 20. grudnia 1881.

Zawiązało się tutaj towarzystwo zaliczkowe żydowskie na wzór brodzkiego, byłoby więc na czasie założyć

*) Przypominamy, że Redakcyja nasza oświadczyła się przeciw uwolnieniu towarzystw od podatku zarobkowego. (*P. R. Z.*)

tu jak najrychlej towarzystwo zaliczkowe dla rolników, bo brzeżańskie miejskie towarzystwo pożyczkowe tylko na miasto działalność swoją ogranicza. Należy rozpocząć choćby dwudziestoma członkami, a chętni się znajdują, bo szkoda zostawić pole działania żydom. Żydzi z Brzeżan jeżdżą po 3 i 4 razy tygodniowo z instancjami do Złoczowa, aby im jak najrychlej firmę zarejestrowano. Myślę, że to jest sprawa nagła, bo jak się żydzi raz usadowią, to nie będzie łatwo dotrzymać im konkurencji, i dla tego udaję się równocześnie w tej sprawie do Patronatu.

N. B.

Ruch stowarzyszeń.

Wydział Związku. Dnia 20. b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału Związku. Obecni: Dr. Skalkowski, Dr. Mały; Dr. Zbyszewski, Żabicki, Dr. Goldman, Bułharyn, Aleksandrowicz, Merunowicz; ze strony Redakcyi Dr. Zgórski; sekretarz S. Wicherek. — Wydział ukonstytuował się, wybrawszy prezesem Dra W. Zbyszewskiego, zastępcą A. Żabickiego. — Zatwierdzono protokoły z posiedzeń 25. listopada i 3. grudnia br.— Do komisji funduszu zaopatrzenia mianował Wydział następujących 3 członków: Dra Goldmana, T. Merunowicza i Aleksandra Pilarzkiego (dyr. kasy zal. we Lwowie). — Nastąpił rozdział referatów z VII. Walnego Zgromadzenia: ułożenie instrukcyi i wzoru protokołu lustracyjnego dla lustratorów okręgowych przekazano do referatu Drowi Zgórskiemu, polecono rozpisać nowe wybory lustratorów w okręgach: Kraków, Lwów i Przemyśl (który rozdzielono w grupy Rzeszów-Przemyśl) i zatwierdzono wybór lustratora na okręg samborski w osobie p. Ludwika Balickiego*). — W sprawie towarzystw handlu skór zawiadania Dr. Zgórski, iż zgłosił się z chęcią założenia takiego towarzystwa p. Vayhinger, notaryusz, w Starym Sączu, a na Wadowickie zwrócił uwagę p. Zębaty z Wadowic. Wydział uchwalił: 1) oddać referat specjalny tej sprawy p. Adolfowi Aleksandrowiczowi (dyr. tow. handlu skór we Lwowie) dodając mu na koreferenta p. sekretarza Wicherka; 2) polecić tymże referentom, aby łącznie z Drem Zgórskim ułożyli projekt wzorowego statutu z uwzględnieniem nie tylko handlu skór, ale także i handlu gotowego obóvia, zwłaszcza w mniejszych miasteczkach; jako zakład wzorowy należy polecać lwowskie Towarzystwo handlu skór; 3) wnieść petycją do Wydziału krajowego o subwencyą 500 zł. na cele zakładania towarzystw handlu skór. — Referat o

*) Dotąd zatwierdzeni lustratorowie: Wł. Smolka, o. Nowy Sącz; A. Kukiel, o. Tarnów; P. Solecki, o. Rzeszów; J. Kowalewski o. Złoczów-Tarnopol; Józef Urban, o. Stanisławów-Kołomyja; Ludwik Balicki o. Sambor.

wniosku p. Przygodzkiego co do towarzystw tkackich oddano p. Patronowi. — Polecono p. Patronowi, aby ściągnął w jak najkrótszym czasie zaległości na rzecz Związku — i aby wezwał te związkowe stowarzyszenia, które już z góry wiedzą, iż w r. 1882. będą musiały zapłacić albo *minimum* 20 zł., albo *maximum* 150 zł., iżby to uczyniły w miesiącu styczniu 1882. — Polecono Patronowi, aby wniósł podanie do Namiestnictwa o zatwierdzenie dokonanych zmian statutu. — Sprawę okólnika „Slavii“ odłożono do następnego posiedzenia. — Przyjęto do Związku Towarzystwo spożywcze we Lwowie i załatwiono sprawę zaległości znaczniejszych na rzecz Związku jednego związkowego stowarzyszenia.

Komisya funduszu zaopatrzenia odbyła posiedzenie dnia 17. bm. Prowizorycznie wybrano przewodniczącym dra. A. Zgórskiego, zastępcą dra. M. Króweczyńskiego, sekretarzem N Ulmera. — Uchwalono niektóre zmiany projektu statutu w myśl życzeń, objawionych przez delegatów, i uchwalono natychmiast wnieść prośbę o zatwierdzenie statutu. — Ułożenie odezwy i formularza do deklaracyi przystąpienia itd. polecono prezydyum. — Na pokrycie wstępnych kosztów akredytowano prezydyum 50 zł. do wyrachowania. — Uproszono Wydział Związku o zamianowanie w myśl §. 14. st. trzech członków komisji, poczem nastąpi definitywne ukonstytuowanie się.

Okólnik Banku „Slavii“. W przededniu Walnego zgromadzenia otrzymały stowarzyszenia okólnik Banku „Slavii“, zapraszający do korzystania z kredytu w tymże banku w rachunku bieżącym do 3000 zł. Dotąd zgłosiło się cztery, czy pięć towarzystw. Nie przesądzając w tej mierze opinii Wydziału Związku, zwracamy uwagę stowarzyszeń na ten ustęp skryptu dłużnego, który Bank „Slavia“ umieścił wbrew opinii Patronatu, a który skróca według upodobania Banku termin wypowiedzenia z 3 miesięcy na czternaście dni. Ustęp ten jest niebezpieczny i na to godzić się nie można. Zresztą, zdaniem naszym, korzystanie z oferty Banku „Slavii“ zaszkodzić stowarzyszeniom nie może, jeżeli stosunki wzajemne będą łatwe i jasne. Dodajemy jeszcze skromną uwagę, że skrypt pod względem językowym potrzebuje znacznej korekty.

Administracya „Związku“

uprasza **ponownie** o uiszczenie zaległej prenumeraty.

Kto do końca grudnia b. r. należytość za rok 1881. nie uiści, nie może liczyć na odbiór pisma naszego w r. 1882.